

Warszawa dn. 30.01.2015

Polemika z pismami autorstwa PTPiREE podpisane p. Robert Stelmaszczyk w sprawie „Poprawki Prosumenckiej” przyjętej w projekcie Ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii

W związku z pismem wystosowanym przez szanownego adwersarza oraz w nawiązaniu do pism (PGE S.A. podpisane Pan Marek Woszczyk, PKEE podpisane Pan Marek Woszczyk) w sprawie Poprawki Prosumenckiej, uprzejmie prosimy o przeczytanie niniejszej polemiki odnoszącej się do argumentów podniesionych w przedmiotowych pismach. Cytujemy stosowne fragmenty z pisma autorstwa PTPiREE, natomiast w naturalny sposób odnoszą się do analogicznych argumentów przedstawionych w pozostałych dwóch pismach.

PTPiREE: [...] Przede wszystkim systemowo należy podkreślić, że regulacja ta jest spreczna z samą ideą rozwoju instalacji prosumenckich, dedykowanych w założeniu do wytwarzania i zużycia energii na potrzeby własne.[...]

Należy przypomnieć, że idea ustawy o OZE polega na **wspieraniu** instalacji OZE w szczególności mikroinstalacji. Definicja prosumenta zakłada **produkcję oraz zużycie** energii przez tę samą jednostkę. Tym samym pamiętając o słowie **wsparcie oraz rozwój** naturalnym jest stosowanie zachęt inwestycyjnych dla tego typu nowych źródeł.

PTPiREE: [...] Doskonałym przykładem jest tu rynek niemiecki, gdzie koszty wynikające z dofinansowania tego typu produkcji przekroczyły w 2013 r. 20 mld euro. [...]

Rynek niemiecki **nie jest doskonałym przykładem**, ponieważ Poprawka Prosumencka przewiduje wsparcie tylko dla mikroinstalacji do 3 kWp oraz do 10 kWp. Rynek niemiecki rozwija się już od ponad 11 lat i w różnych okresach czasu dotowane były różnego rodzaju instalacje w tym o mocach w przedziale megawatowym.

Jeśli szukać analogii, to należałoby się przyjrzeć rynkowi **brytyjskiemu**. Typowa instalacja fotowoltaiczna w Wielkiej Brytanii to system o mocy 4 kWp. Rynek Brytyjski pozostaje modelowym rynkiem rozwoju mikroinstalacji OZE o najwyższym współczynniku nowych miejsc pracy w stosunku do poniesionych kosztów wsparcia. Obowiązującym w Wielkiej Brytanii systemem wsparcia jest system **taryf gwarantowanych**.*

*Źródło: <http://www.pvgrid.eu/database/pvgrid/united-kingdom/national-profile-11/residential-systems/2624/residential-pv-systems-1.html>

PTPiREE: [...] Mankamenty takiego systemu doprowadziły do głębokiej reformy ustawy o OZE w Niemczech w sierpniu 2014 r. [...]

Fakty: sumaryczna moc zainstalowana w instalacjach fotowoltaicznych w Niemczech we Wrześniu 2014 r: **37,95 GWp**.

Wprowadzone poprawki: dodatkowy podatek dla właścicieli instalacji OZE.

UWAGA: nie dotyczy mikroinstalacji o mocach do 10 kWp (!!!)

Źródło: <http://www.pvgrid.eu/national-updates/germany.html>

W jaki sposób podniesiony argument odnosi się do planowanego uwolnienia rynku mikroinstalacji w Poprawce Prosumenckiej ?

PTPIREE: [...] Można, bowiem oszacować, że przy udziale odnawialnych źródeł energii w rynku na poziomie 15,5% w 2020 roku, rachunki odbiorców w Polsce wzrosną o ponad 20%, a przy kolejnych wzrostach – nawet o 35%. [...]

Argument ten odnosi się do celu, jaki nasz kraj ma osiągnąć w roku 2020 tj. udziału OZE w krajowym zużyciu energii brutto.

Jednocześnie nie zostało zdefiniowane, o jakich źródłach jest mowa. Dyskutowana poprawka określa poziom mocy dla instalacji objętych proponowaną taryfą gwarantowaną w sumie do 800 MWp (300 MWp w instalacjach do 3 kWp oraz 500 MWp w instalacjach do 10kWp).

W jaki sposób przedstawione „szacunki” (brak źródła) odnoszą się do limitu 800 MWp w mikroinstalacjach prosumenckich pozostaje dla nas **zagadką**.

W przypadku systemów fotowoltaicznych, do których przedmiotowo odniesiono się w piśmie, moc zainstalowana 800 MWp to maksymalna produkcja roczna nie większa niż 800 GWh energii. Podczas gdy 15,5 % ze 160 tys. GWh (krajowe zużycie energii elektrycznej)* wynosi 24800 GWh. W jaki sposób miałyby zostać wytworzone dodatkowe 24 tys. GWh ?

*źródło: <http://www.ure.gov.pl/pl/rynki-energii/energia-elektryczna/charakterystyka-rynku/5785,2013.html>

PTPIREE: [...] Do tego dojdą koszty rozbudowy sieci dystrybucyjnej na potrzeby przyłączenia źródeł niestabilnych i przyjęcia jedynie okresowo (w szczytach produkcji) duże wolumeny energii. [...]

Procedowana Ustawa o OZE przewiduje bezpłatne przyłączenie źródeł OZE tylko do mocy **już dostarczonych do odbiorcy**. Oznacza to, że sieć dystrybucyjna do miejsca przyłączenia jest w stanie dostarczyć (a jeśli dostarczyć to i przyjąć) moc ze źródła.

- Po raz kolejny odniesiono się do bliżej niezdefiniowanych „dużych wolumenów energii”, podczas gdy z punktu widzenia kosztów rozbudowy sieci dystrybucji mowa jest o **mocy**, której jak przypominamy dostawa i odbiór już została zapewniona.
- Jednocześnie jak wspomniano, źródła OZE są niestabilne i bez dodatkowego magazynowania energii, rolę bilansowania przejmuje sieć elektro-energetyczna. Przy znacznej mocy produkcji ze źródeł niestabilnych (np. Niemcy - do 50% chwilowej produkcji z OZE w tym z fotowoltaiki) istotne staje się inwestowanie w szybkie magazyny energii (patrz niemiecka polityka energetyczna). Przy mocach, o których mowa w Poprawce, (**800 MWp z niestabilnych źródeł**) w porównaniu z **24 GW*** zapotrzebowania na moc w KSE, podniesiony argument pozostaje dalece niezasadny.

*Źródło: <http://www.pse.pl/index.php?dzid=77>

- Dodatkowo ze względu na rozproszony charakter pracy, w przeciwieństwie do scentralizowanych źródeł mocy, z którymi mają doświadczenie adwersarze, w przypadku mikroinstalacji OZE energia

nie płynie na tym samym dystansie (od elektrowni do odbiorcy), a "ode mnie do mojego sąsiada", czyli najbliższego odbiorcy (statystycznie do najbliższej działającego biura). Tym samym straty energii są znacznie niższe niż w przypadku produkcji energii w systemie scentralizowanym. Produkcja rozproszona pozwala również na poprawę jakości energii w sieci w szczególności podnosząc napięcie na końcówkach linii niskiego napięcia.

PTPiREE: [...] „Natomiast z cen gwarantowanych będą mogli skorzystać jedynie przedstawiciele wąskiej, zamożnej grupy obywateli, którzy posiadają możliwość wytwarzania energii elektrycznej we własnej instalacji, tj. głównie mieszkańców domów jednorodzinnych raz właściciele nieruchomości gruntowych,” [...]

Tak i wynika to z faktu, że ustawodawca na tym etapie jeszcze nie zdecydował się na otwarcie tych samych możliwości spółdzielniom i wspólnotom mieszkaniowym oraz spółdzielniom energetycznym, które mogłyby korzystać z sieci dystrybutora energii. Jednocześnie, wciąż jest to grupa o wiele większa niż grupa obecnych beneficjentów systemu wsparcia OZE w postaci systemu Zielonych Certyfikatów.

PTPiREE: [...] “Co więcej, wartość cen gwarantowanych, w przyjętej przez Sejm ustawie jest kilkukrotnie wyższa od średnich hurtowych cen energii w minionym roku (ok. 180 zł/MWh). Ponadto przyjęte rozwiązania wprowadzają taryfę gwarantowaną znacząco powyżej wymaganego do zapewnienia ekonomicznej opłacalności inwestycji – zwłaszcza w fotowoltaice (dalej: PV). Dla paneli PV wprowadzono bowiem cenę 750 zł/MWh, podczas gdy analizy wykonane przez Instytut Energetyki Odnawialnej na zlecenie Ministerstwa Gospodarki w toku prac nad ustawą OZE wskazywały na koszt równy 600 zł/MWh w 2013 roku” [...]

Ponieważ nie sprecyzowano źródła, zakłada się, że chodzi o "ANALIZA DOTYCZĄCA MOŻLIWOŚCI OKREŚLENIA NIEZBĘDNEJ WYSOKOŚCI WSPARCIA DLA POSZCZEGÓLNYCH TECHNOLOGII OZE W KONTEKŚCIE REALIZACJI „KRAJOWEGO PLANU DZIAŁANIA W ZAKRESIE ENERGII ZE ŹRÓDEŁ ODNAWIALNYCH”, w której to wskazany koszt dotyczy produkcji energii w instalacji PV o mocy... 100 kWp do 1 MWp (!).

Źródło: http://www.ieo.pl/pl/raporty/doc_download/659-analiza-dotyczca-okrelenia-niezbdnej-wysokoci-wsparcia-dla-poszczegolnych-technologii-oze.html , strona 53, tabela 4.4.

Tym samym należałoby się zastanowić nad zasadnością powyższego argumentu.

Od początku wprowadzenia systemu „Zielonych Certyfikatów” instalacje spalające biomasę były głównym beneficjentem wsparcia dla OZE i strategicznym celem tych podmiotów jest utrzymanie status quo.

Z poważaniem

